

# NIEZŁOMNI

## W OBRONIE OJCZYZNY I KOŚCIOŁA

komunistyczna bezpieka  
wobec biskupów polskich

pod redakcją  
ks. Józefa Mareckiego  
i Filipa Musiała

Instytut Pamięci Narodowej  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Wydawnictwo WAM

Kraków 2008

© Instytut Pamięci Narodowej  
– Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2008

© Wydawnictwo WAM, 2008

Recenzenci  
ks. prof. dr hab. Jan Szczepaniak  
prof. dr hab. Ryszard Terlecki

Korekta  
Renata Komurka

Indeks osób i pseudonimów oraz wykaz skrótów  
Roksana Szczęch

Projekt okładki i stron tytułowych  
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7505-257-2

WYDAWNICTWO WAM  
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków  
tel. 012 62 93 200 • faks 012 429 50 03  
e-mail: [wam@wydawnictwowam.pl](mailto:wam@wydawnictwowam.pl)

DZIAŁ HANDLOWY  
tel. 012 62 93 254-256 • faks 012 430 32 10  
e-mail: [handel@wydawnictwowam.pl](mailto:handel@wydawnictwowam.pl)

Zapraszamy do naszej  
KSIĘGARNI INTERNETOWEJ  
<http://WydawnictwoWAM.pl>  
tel. 012 62 93 260 • faks 012 62 93 261  
**wydawnictwowam.pl**

DRUK: Drukarnia COLONEL • Kraków

## Spis treści

Wstęp (ks. Józef Marecki, Filip Musiał) .....	5
---	---

### Część I

#### **Kard. Adam Stefan Sapieha.**

##### *Nie ustąpiłem Niemcom, tym bardziej nie ustąpię teraz...*

wybór i opracowanie ks. Józef Marecki, Filip Musiał .....	7
Opiekun potrzebujących .....	9
Działania operacyjne UB przeciwko kard. Adamowi S. Sapiesze .....	15
Ilustracje .....	19
Dokumenty .....	23
Aneks .....	113
Bibliografia .....	123
Wykaz dokumentów .....	131

### Część II

#### **Bp Paweł Latusek. *Sentire cum Ecclesia***

wybór i opracowanie Stanisław A. Bogaczewicz .....	133
Życie w służbie Kościoła śląskiego .....	135
Działania operacyjne UB-SB przeciwko bp. Pawłowi Latuskowi .....	142
Ilustracje .....	147
Dokumenty .....	151
Aneks .....	285
Bibliografia .....	301
Wykaz dokumentów .....	309

### Część III

#### **Bp Franciszek Musiel.**

##### *Kościół ma obowiązek mówienia prawdy...*

wybór i opracowanie Andrzej Sznajder	
przy współpracy ks. Władysława P. Właźlaka .....	313
Wytrwały obrońca Kościoła .....	315
Działania operacyjne UB-SB przeciwko bp. Franciszkowi Musielowi .....	318
Ilustracje .....	325
Dokumenty .....	329
Aneks .....	463
Bibliografia .....	471
Wykaz dokumentów .....	475

## **Część IV**

**Bp Edward Frankowski.**

### ***Nielegalny proboszcz wita nielegalnie strajkujących...***

wybór i opracowanie Mariusz Krzysztofiński, Krzysztof Kaczmarski . . . . .	477
Christus Vincit . . . . .	479
Działania SB, Wydziału ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Tarnobrzegu oraz władz administracyjnych Stalowej Woli przeciwko ks. bp. Edwardowi Frankowskiemu. . . . .	483
Ilustracje . . . . .	491
Dokumenty . . . . .	497
Aneks . . . . .	599
Bibliografia . . . . .	617
Wykaz dokumentów . . . . .	623
Indeks osób i pseudonimów . . . . .	625
Wykaz skrótów . . . . .	641
Informacja o autorach . . . . .	647

## Wstęp

Prezentowana książka jest drugim tomem serii wydawniczej „Niezlomni”, w ramach której Instytut Pamięci Narodowej będzie prezentował sylwetki osób – duchownych i świeckich, które w sposób zdecydowany opierały się działaniom komunistycznej dyktatury.

Poszczególne tomy zawierać będą materiał źródłowy, wytworzony w przeważającej części przez funkcjonariuszy komunistycznego aparatu represji, a ukazujący zróżnicowane metody i środki jego działania. Poprzez źródła pokazane zostaną zarówno rzeczowe i osobowe środki pracy operacyjnej, jej metody: inwigilacja, rozpracowanie, kombinacja, inspiracja, dezinformacja czy dezintegracja, jak i formy, czyli sprawy profilaktyczne, aktywnego zainteresowania operacyjnego (rozpracowania) czy specyficzne modele inwigilacji, jakimi wobec osób duchownych były Teczki Ewidencji Operacyjnej Księży. Dokumentacja bezpieczeństwa uzupełniona zostanie o dokumenty wytwarzane przez administrację państwową, bądź instytucje kościelne – w których odzwierciedlona została niezłomna postawa opisywanych osób.

W ramach serii prezentowane będą postacie jednoznaczne, niewdające się w żadną formę dialogu z funkcjonariuszami bezpieczeństwa czy komunistycznego państwa, a także osoby o różnej filozofii życiowej i temperamencie, co pozwoli ukazać zróżnicowane metody oporu antykomunistycznego.

W tomie pierwszym *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich* (Kraków – Warszawa 2007)<sup>1</sup> zamieszczono wprowadzenie obejmujące podstawowe informacje związane z represjami wobec Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1944–1990 oraz z metodami, środkami i formami pracy operacyjnej UB-SB. Ukazano w nim zmiany w polityce wyznaniowej realizowanej przez władzę komunistyczną oraz zwrócono uwagę na zróżnicowany charakter prób oddziaływania na duchowieństwo i Kościół instytucjonalny.

---

<sup>1</sup> W tomie tym zaprezentowane zostały sylwetki dwóch ordynariuszów: kard. Henryka Gulbinowicza – z archidiecezji wrocławskiej i abp. Ignacego Tokarczuka – z archidiecezji przemyskiej oraz dwóch biskupów pomocniczych: bp. Juliusza Bieńka – z diecezji katowickiej i bp. Jana Pietraszki – z archidiecezji krakowskiej.

W niniejszym, drugim tomie serii, zaprezentowane zostały sylwetki ordynariusza archidiecezji krakowskiej kard. Adama Stefana Sapiehy oraz biskupów pomocniczych: bp. Pawła Latuska z diecezji opolskiej, bp. Franciszka Musiela z diecezji częstochowskiej oraz bp. Edwarda Frankowskiego z diecezji sandomierskiej. O układzie książki zadecydowała data uzyskania przez bohaterów tomu sakry biskupiej.

W założeniu redaktorów tomu poszczególne części mają stanowić odrębną całość, prezentującą wstęp biograficzny, materiał źródłowy, aneks z informacjami dotyczącymi przebiegu służby funkcjonariuszy zaangażowanych w działania przeciwko prezentowanej w dokumentach osobie oraz bibliografię. Przyjęto przy tym regułę niepowtarzania w aneksach not o funkcjonariuszach, które umieszczono we wcześniejszym tomie.

Celem przybliżenia sylwetek bohaterów niniejszej publikacji zamieszczono ich fotografie. Zaprezentowano również zdjęcia funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, którzy ich inwigilowali i represjonowali. Pozwala to na zdjęcie zasłony anonimowości z aparatu represji i ukazanie jednostkowej odpowiedzialności konkretnych osób za działania prowadzone przez komunistyczną bezpiekę.

Informacje biograficzne o występujących w dokumentach osobach zostały zaprezentowane tylko raz – w miejscu, w którym dana osoba pojawia się w tekście po raz pierwszy.

W prezentowanych dokumentach, tak jak w innych edycjach źródłowych IPN, uwspółcześiono interpunkcję i ujednolicono skróty bez zaznaczania tego w tekście. Uwspółcześiono także pisownię, zaznaczając te zmiany. Opuszczenia w tekście źródłowym zaznaczono klamrami [...].

Autorzy poszczególnych części i redaktorzy tomu pragną podziękować wszystkim osobom, które swą pomocą przyczyniły się do wydania niniejszej publikacji.

*ks. Józef Marecki, Filip Musiał*

## Opiekun potrzebujących

Adam Stefan Stanisław Bonifacy Józef Sapieha herbu Lis (ur. 14 V 1867 w Krasicyźnie, zm. 23 VII 1951 w Krakowie) – książę siewierski, kardynał, arcybiskup metropolita krakowski, w latach 1922–1923 senator II RP.

Był siódmym dzieckiem, a piątym synem Adama Stanisława Sapiehy i Jadwigi z Sanguszków. Początkowo kształcił się w domu rodzinnym, następnie w IV Wyższym Gimnazjum we Lwowie. Po jego ukończeniu w 1886 r., i otrzymaniu świadectwa dojrzałości zapisał się na Wydział Prawa na Uniwersytecie w Wiedniu, ale równocześnie wraz z bratem uczęszczał do Institut Catholique w Lille. W jesieni 1887 r. kontynuował (od drugiego roku) studia prawnicze w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po drugim roku (1888) zdał egzamin urzędowy i powrócił do Wiednia, gdzie studiował do 1890 r. Dwa lata później (10 III 1892) uzyskał absolutorium. W 1890 r. rozpoczął studia teologiczne na uniwersytecie w Innsbrucku, które ukończył w lipcu 1894 r. Jako student był, od 1892 r., inkardynowany do archidiecezji lwowskiej. Subdiakonat otrzymał w Feldkirch w 1893 r., natomiast diakonat (15 VII 1893) i święcenia kapłańskie otrzymał (1 X 1893) z rąk sufragana lwowskiego Jana Puzyny w kaplicy seminarnej we Lwowie.

Po zakończeniu studiów teologicznych został skierowany w sierpniu 1894 r. do pracy duszpasterskiej w parafii w Jazłowcu; pełnił także obowiązki kapelana w miejscowym internacie panien w szkole niepokalanek. We wrześniu 1895 r. duszpasterzował jako rekolekcjonista na Górnym Śląsku, a w następnym miesiącu wyjechał na dalsze studia na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie. Ukończył je, uzyskując 12 czerwca 1896 r. stopień doktora obojga praw (kanonicznego i cywilnego). Równolegle studiował dyplomację w Papieskiej Akademii Szlacheckiej w otoczeniu osób, które w latach późniejszych pełniły ważne funkcje kościelne. W okresie pobytu w Rzymie, mieszkając w Kolegium Polskim prowadzonym przez zmartwychwstańców, poznał środowisko watykańskie, polskich duchownych oraz nawiązał kontakt z papieżem Leonem XIII.

W połowie 1896 r. powrócił do kraju, następnie zainteresowany ciężkim położeniem emigrantów z Galicji w Bośni wyjechał do nich z misją duszpasterską i charytatywną. Od stycznia 1897 r. ks. Adam Sapieha pracował we Lwowie m.in. jako wicerektor seminarium, sekretarz w sądzie diecezjalnym, referent konsystorza, egzaminator prosynodalny i spowiednik sióstr boromeuszek. Zniechęcony

panującymi w seminarium regułami i metodami wychowawczymi, zrezygnował z funkcji wicerektora w październiku 1901 r. Kilka miesięcy bawił w Stanach Zjednoczonych w sprawach rodzinnych; interesował się także funkcjonowaniem parafii w środowiskach polonijnych. W październiku 1902 r. powrócił do Lwowa, gdzie został mianowany wikariuszem parafii pw. św. Mikołaja, a wkrótce także kanonikiem katedralnym.

W 1905 r. ks. Adam Sapieha został skierowany do Rzymu jako „rzecznik” Kościoła katolickiego na ziemiach polskich. Otrzymał wówczas nominację na szambelana papieskiego. Należał do najbliższych współpracowników Piusa X. W późniejszym okresie wraz z innymi zorganizował polskie biuro prasowe, którego zadaniem było informowanie środowisk dziennikarskich, a przez nie szerokich rzesz publiczności o Polakach mieszkających pod zaborami.

Aktywna działalność ks. Adama Sapiehy w Rzymie na polu kościelnym została szybko dostrzeżona. Po śmierci kard. Jana Puzyny cesarz Franciszek Józef wysunął jego kandydaturę (8 XI 1911) i nominował go na ordynariat krakowski. Papież Pius X prekonizował go 27 listopada tr., a 17 grudnia udzielił mu sakry biskupiej w kaplicy Sykstyńskiej. W dniu 3 lutego 1912 roku bp Sapieha odbył ingres do katedry wawelskiej. Swoją pasterski program wyłożył duchowieństwu i wiernym w listach pasterskich pisanych w duchu nauczania Leona XIII i Piusa X. Godny podkreślenia jest fakt, że w dniu ingresu polecił wydać obiad dla 300 ubogich mieszkańców Krakowa i okolicy. Z troską o ubogich było naczelną zasadą posługi pasterskiej późniejszego kardynała przez czterdzieści lat jego biskupiej posługi.

Będąc biskupem krakowskim, Adam S. Sapieha dał się poznać jako patriota, działacz społeczny i charytatywny, a nade wszystko jako gorliwy pasterz wiernych i opiekun duchowieństwa. Zreorganizował sieć parafialną w diecezji, zabiegał o podniesienie poziomu wykształcenia duchowieństwa oraz duszpasterską aktywizację wspólnot zakonnych. Popierał ruch zakonotwórczy i chętnie pozwalał na zakładanie nowych domów zakonnych w diecezji. Był aktywny jako pasterz diecezji: regularnie prowadził wizytacje parafii, udzielał święceń kapłańskich i z wielką troską zabiegał o właściwe funkcjonowanie seminarium duchownego. Troszczył się o duchowieństwo, godziwe warunki życia i poziom moralny. Ważne dla archidiecezji krakowskiej były zwoływane z inicjatywy metropolity synody (25–27 IX 1923; 20–21 IX 1938). Popierał inicjatywy organizowania katolickich stowarzyszeń młodzieżowych, związków zawodowych oraz instytucji opiekuńczo-charytatywnych.

Mimo działalności duszpasterskiej w diecezji (od 1925 r. archidiecezji) zabierał głos w istotnych dla Kościoła katolickiego na ziemiach polskich sprawach: zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską, tworzenia nowych metropolii i diecezji, w dyskusji nad związkiem prymasa z warszawską stolicą biskupią. Był zwolennikiem niezależności Kościoła polskiego od wpływów zewnętrznych. Takie stanowisko poróżniło go z ówczesnym nuncjuszem Achillesem Rattim (późniejszym Piusem XI),



którego podczas zjazdu polskich biskupów w Gnieźnie (26–30 VIII 1919) poprosił o opuszczenie sali obrad, gdyż „Kościół polski chce rozstrzygać swoje sprawy bez wpływów zewnętrznych”.

Nowym wyzwaniem dla bp. Adama S. Sapiehy było ustanowienie metropolii krakowskiej w 1925 r. Diecezja krakowska otrzymała jako sufraganie biskupstwo tarnowskie, częstochowskie i katowickie. Z końcem tr. bp Adam S. Sapiaha został podniesiony do godności arcybiskupa metropolity.

Zabierał głos w dyskusjach politycznych. Ponadto w listopadzie 1922 r. został wybrany na senatora z listy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. Jednak w roku następnym (9 III), gdy Pius XI wydał zakaz przyjmowania godności publicznych przez hierarchów, złożył mandat senatorski. Wypowiadał się w trudnych sprawach społecznych. By dotrzeć do szerokich mas, polecił założyć w 1925 r. tygodnik „Dzwon Kościelny”. W 1930 r. potępił brutalne postępowanie z opozycją polityczną i osadzanie przeciwników politycznych w więzieniu w Brześciu. W 1937 r. na własną odpowiedzialność przeniósł trumnę Józefa Piłsudskiego z krypty św. Leonarda pod Wieżę Srebrnych Dzwonów, co doprowadziło do tzw. konfliktu wawelskiego. W okresie II wojny światowej był związany z działalnością niepodległościową, utrzymywał bliskie kontakty z podziemiem oraz współpracował z rządem polskim na uchodźctwie.

Do końca życia utrzymywał bliskie kontakty z wybitnymi osobistościami życia kościelnego i środowiskiem rzymskim. Niemal każdego roku wyjeżdżał do Włoch, odwiedzał wówczas dykasterie watykańskie. To właśnie dzięki takim kontaktom zarówno w okresie międzywojennym, jak i powojennym Stolica Apostolska była na bieżąco informowana o sytuacji Kościoła katolickiego na ziemiach polskich. Dodać należy, że ze zdaniem i opiniami abp. Adama S. Sapiehy liczył się szczególnie Pius XII. To właśnie on obdarzył go kapeluszem kardynalskim (18 II 1946).

Kardynał Adam S. Sapiaha pozostawił po sobie pamięć szczególnego działacza charytatywnego. Na czoło tej sztandarowej działalności wysuwa się powołany przez niego w 1915 r. Książęco-Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Kłęską Wojny (KBK). Założone przez niego szpitale (m.in. w Zakopanem-Bystrem dla dzieci oraz w Witkowicach pod Krakowem) zostały, po zakończeniu działań wojennych, przekazane społeczeństwu. Wspierał osobiście wszelkie inicjatywy zmierzające do poprawy warunków życia najuboższych. Po wybuchu II wojny światowej przyczynił się do powstania Rady Głównej Opiekuńczej, która bazowała na przedwojennym „Caritasie”.

Działalność społeczna i charytatywna abp. Adama S. Sapiehy była ceniona zarówno przez społeczeństwo, jak i środowiska inteligenckie. W 1926 r. otrzymał doktorat honoris causa Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1922 r. otrzymał dyplom Kawalera II klasy Orderu Polonia Restituta (nie przyjął odznaczenia), w 1924 r. Wielką Wstęgę Orderu Polonia Restituta, w 1936 r. został odznaczony Orderem Orła Białego.

Druga wojna światowa i lata powojenne postawiły przed sędziwym już metropolitą nowe wyzwania. Należy zaznaczyć, że w lutym 1939 r. abp Adam S. Sapieha poprosił papieża Piusa XI o zwolnienie z funkcji duszpasterza diecezji ze względu na wiek i stan zdrowia. Po jego śmierci ponowił prośbę na osobistej audyencji u Piusa XII w dniu 19 czerwca 1939 r. W następnych tygodniach, ze względu na niebezpieczeństwo wybuchu wojny, prośbę swoją wycofał. Po wybuchu wojny, pod nieobecność przebywającego poza granicami kraju prymasa Augusta Hlonda był przywódcą Kościoła i jednym z przywódców narodu. Cieszył się znacznym autorytetem; nazwano go wówczas „niezlomnym”. Zabiegał u hitlerowców o uwolnienie profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, wspomagał więźniów obozów koncentracyjnych i zabiegał o należytą opiekę duszpasterską dla nich. Zorganizował tajną opiekę religijną nad robotnikami przymusowymi w Niemczech. Mimo nalegań władz niemieckich nie dał się pozyskać, zwłaszcza w ostatnich latach wojny, do współpracy z hitlerowcami w obliczu rzekomego zagrożenia komunistycznego, które groziło Polakom ze strony ZSRS. Kilkakrotnie (XI 1940, V 1941, VIII 1941, V 1942, VI 1943) zwoływał do Krakowa konferencję episkopatu Generalnego Gubernatorstwa.

Po przesunięciu się frontu mocno zaangażował się w odbudowę państwowości polskiej i utrzymanie prestiżu Kościoła katolickiego. W marcu 1945 r. zainicjował wydawanie „Tygodnika Powszechnego”. W następnych miesiącach polecił wznowić wykłady na Wydziale Teologicznym. Odważnie stawał w obronie represjonowanych żołnierzy podziemia. W 1950 r. był inspiratorem i współautorem listów protestacyjnych Episkopatu Polski do ustanowionego przez komunistów prezydentem Polski „ludowej” Bolesława Bieruta, w których potępiono represje i prześladowania Kościoła w Polsce. Po śmierci prymasa kard. Augusta Hlonda przez kilka miesięcy kierował polskim Kościołem.

Warto wspomnieć, że kard. Adam S. Sapieha był człowiekiem głębokiej modlitwy. W kazaniu pogrzebowym prymas Stefan Wyszyński powiedział: „Gdy po Konferencji Episkopatu, po całodziennej, niekiedy jakżeż nużącej pracy, wszyscy odczuwali trud i wracali do siebie, ten niez mordowany człowiek podążył do swej zimnej kaplicy i tam pozostawał w mroku nocy przed Bogiem. Jak długo? Nie wiem. Nigdy nie słyszałem, podczas późnych godzin pracy w domu arcybiskupim, powrotnych kroków Kardynała. Wiem jedno, że poważny wiek dawał mu prawo do wypoczynku. Kardynał musiał jednak trud swej pracy całodziennej zamknąć jakąś złotą klamrą i zamykał go brylantem modlitwy”. W podobny sposób charakteryzował go Jan Paweł II, podkreślając jego głęboką wiarę w wyroki Opatrzności i ducha modlitwy.

Kardynał Adam S. Sapieha zmarł 23 lipca 1951 r., po 40 latach kierowania Kościołem krakowskim. Pochowany został pięć dni później w katedrze wawelskiej, w krypcie pod konfesją św. Stanisława. Pogrzeb, który zgromadził tysięczne rzesze, był nie tylko ogromną manifestacją wiary i przywiązania do Kościoła katolickiego, ale także oddaniem hołdu „Księżciu Niezlomnemu”.

\* \* \* \* \*

W dniu 16 czerwca 1999 r. Jan Paweł II przypomniał postać kard. Adama S. Sapiehy: „Ta pielgrzymka to jest niejako powrót do początku, dlatego byłem dzisiaj w Wadowicach. Tam się urodziłem i jestem tu, na Franciszkańskiej. Tu otrzymałem sakrament kapłaństwa z rąk niezapomnianego księcia kardynała Adama Stefana Sapiehy 1 listopada 1946 roku. Tutaj stoi pomnik Kardynała, przed Franciszkanami. Książę niezłomny... A ja mam jeszcze w pamięci jego twarz, jego rysy, jego słowa, jego powiedzenia: «Nie gadaj głupstw», «Co wy tam robicie», «Nie róbcie jakichś głupstw» – tak mówił... I różne podobne rzeczy. Ale jest niezapomniany. Był przez to wszystko wielki, był księciem niezłomnym w czasie okupacji. Lata płyną naprzód, już wielu nie pamięta księcia kardynała Adama Stefana Sapiehy. Ci, którzy pamiętają tak, jak ja, mają obowiązek przypominać, aby ta wielkość trwała i tworzyła przyszłość narodu i Kościoła na tej polskiej ziemi. Bóg Ci zapłać, Księżo Kardynale, za to, czym byłeś dla nas, dla mnie, dla wszystkich Polaków strasznego okresu okupacji. Bóg Ci zapłać. I niech wieczny odpoczynek twojej duszy będzie wynagrodzeniem za wszystkie twoje trudy i dzieła życia ziemskiego, szczególnie tu, w Krakowie. Bóg Ci zapłać...”.

### Bibliografia:

*Adam Stefan Sapieha*, „Znak”, nr 29: 1951 (wkładka); J. Czajowski, *Kardynał Sapieha*, Wrocław 1997; J. Dąbrowski, *Adam Stefan Sapieha*, „Tygodnik Powszechny”, nr 41 (30 XII 1945), s. 1; *Dwadzieścia pięć lat pasterzowania Księcia Metropolity A. S. Sapiehy. Jubileuszowa księga pamiątkowa*, Kraków 1937; M. Fąka, *Uzupełnienia*, „Tygodnik Powszechny”, nr 12 (21 III 1976), s. 3; W. Folkierski, *Wielki charakter: Kardynał Sapieha [w:] Od Boskiej do Nieboskiej Komедii. Szkice z zakresu europejskiej psychologii religijnej*, Londyn 1962, s. 319–335; H. Glass, *Adam Stefan Sapieha (1867–1951) [w:] W pracy i w walce. Życiorys szesnastu wybitnych Polaków XX wieku*, Londyn 1978, s. 27–38; E. Godlewski, *Działalność ks. metropolity Adama Stefana Sapiehy w okresie wielkiej wojny*, Kraków 1937; J. Groblicki, *Sacerdos Magnus*, „Tygodnik Powszechny”, nr 46 (18 XI 1951), s. 9; *Kardynał A. S. Sapieha. Środowisko rodzinne, życie i dzieło*, red. S. Stepien, Przemyśl 1995 (zawiera zbiór artykułów wielu autorów); *Książę Niezłomny. Kardynał Adam Stefan Sapieha*, red. R. Bogacz, Kraków 2001 (zawiera zbiór artykułów kilku autorów); *Księga Sapieżyńska*, red. J. Wolny przy współpracy R. Zawadzkiego, t. 1: *Archidiecezja krakowska za pasterzowania A. S. Sapiehy*, Kraków 1982, t. 2: *Działalność kościelna i narodowa Adama Stefana Sapiehy*, Kraków 1986 (zawiera zbiór wartościowych artykułów wielu autorów, m. in. Z. Steczowicz–Sajderowa, *Materiały biograficzne do życia i działalności Adama Stefana Sapiehy*, t. 2, s. 738–839); R. Łubieńska, *Kilka wspomnień o Kardynale Sapieże*, „Tygodnik Powszechny”, nr 46 (18 XI 1951), s. 5; F. Machay, *Pasterz diecezji krakowskiej*, Kraków 1937; W. Meysztowicz, *Kardynał Sapieha [w:] To, co trwałe*, Londyn 1974, s. 84–94; M. J. Minakowski, *Ci wielcy Polacy to nasza rodzina*, t. 34, Kraków 2008; E. M[orawska], *Sapieha Adam Stefan [w:] Polacy w historii i kulturze krajów Europy Zachodniej. Słownik biograficzny*, Poznań 1981, s. 387–388; J. Piwo-

warczyk, *Adam Stefan Sapieha*, „Tygodnik Powszechny”, nr 30 (29 VII 1951), s. 1–2; J. Piwowarczyk, *Adam Stefan Sapieha* [w:] *Siedemdziesiąt żywotów*, Kraków 1977, s. 238–242; J. Piwowarczyk, *O Kardynale Sapieże*, „Tygodnik Powszechny”, nr 46 (18 XI 1951), s. 10–11; B. Przybyszewski, *Adam Stefan kardynał Sapieha*, Łańcut 2002; B. Przybyszewski, *Kardynał Sapieha jako duszpasterz diecezji krakowskiej w okresie okupacji hitlerowskiej*, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” [dalej: NotiCrac.], 1976, nr 9–10, s. 189–208; B. Przybyszewski, *O dobroci Kardynała Adama Stefana Sapiehy 1867–1951* [w:] *Chrześcijananie*, t. 3, Warszawa 1973, s. 232–257; S. Rospond, *Rządca diecezji*, „Tygodnik Powszechny”, nr 46 (18 XI 1951), s. 4–5; S. Rymar, *Prace charytatywne Kardynała Sapiehy*, „Tygodnik Powszechny”, nr 46 (18 XI 1951), s. 7–9; S. Świeżawski, *Kardynał Adam Stefan Sapieha* [w:] *Człowiek i tajemnica*, Kraków 1978, s. 254–258; A. Vetulani, *Adam Stefan Sapieha Metropolita Krakowski*, „Analecta Cracoviensia”, t. 8: 1976, s. 7–15; A. Vetulani, *Adam Stefan Sapieha w latach 1911–1939. Książęco Biskupi Komitet*, „Tygodnik Powszechny”, nr 7 (15 II 1976), s. 1, 4; A. Vetulani, *Arcybiskup krakowski na przełomie epok. Adam Stefan Sapieha w latach 1912–1939* [w:] *Kościół w Drugiej Rzeczypospolitej*, Lublin 1980, s. 242–243; A. Vetulani, *Metropolita Sapieha a Kuria Rzymska (1939–1943) (dokończenie). Wzrost aktywności Kurii Rzymskiej*, „Tygodnik Powszechny”, nr 43 (24 X 1971), s. 1–2; A. Vetulani, *Metropolita Sapieha a Kuria Rzymska (1939–1943), (cz. I)*, „Tygodnik Powszechny”, nr 40 (3 X 1971), s. 1–2; A. Vetulani, *Metropolita Sapieha a Kuria Rzymska (1939–1943), (cz. II). Kto miał zastąpić Prymasa Polski*, „Tygodnik Powszechny”, nr 41 (10 X 1971), s. 1–2; A. Vetulani, *Metropolita Sapieha a Kuria Rzymska (1939–43), (cz. III). Arcybiskup Sapieha na czele Kościoła w Polsce*, „Tygodnik Powszechny”, nr 42 (17 X 1971), s. 1–2; J. Wolny, *Sapieha Adam* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 34, Wrocław – Warszawa – Kraków 1992–1993, s. 539–556; P. Żółtowski, *Wspomnienie o kardynale Adamie Stefanie Sapieże z okazji 60-lecia ingresu na krakowską stolicę biskupią*, „Nasza Przeszłość”, t. 38: 1972, s. 215–249; *Życie, prace i zgon Kardynała Sapiehy*, „Tygodnik Powszechny”, nr 30 (29 VII 1951), s. 2.

## **Działania operacyjne UB przeciwko kard. Adamowi S. Sapieszce**

Z chwilą zajęcia Krakowa przez Armię Czerwoną, w styczniu 1945 r., rozpoczęto tworzenie struktur komunistycznego aparatu represji. Priorytetem komunistów przejmujących władzę pod osłoną sowieckich bagnetów stało się w tym czasie fizyczne zlikwidowanie pozostałości po Polskim Państwie Podziemnym, a więc po legalnej władzy państwowej. Dlatego, choć formalnie w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego istniała Sekcja 3 Wydziału I, która miała między innymi zajmować się operacyjnym (czyli tajnym) zwalczaniem Kościoła, faktycznie w pierwszych miesiącach działań takich nie prowadzono. Początkowo represjonowano jedynie tych duchownych, którzy byli związani z podziemiem niepodległościowym – a więc głównie kapelanów AK czy NSZ.

Dopiero rok później w lutym 1946 r. faktycznie utworzono odrębną Sekcję 5 Wydziału V (formalnie powinna ona być istnieć od jesieni/zimy 1945 r.), która miała zajmować się wyłącznie działaniami przeciwko Kościołowi katolickiemu i innym Kościołom i związkom wyznaniowym. Ponownie życzeniowość bezpieki została zweryfikowana przez twarde realia i pomimo zakreślenia szerokiego katalogu zainteresowań operacyjnych, faktycznie sekcja zajmowała się niemal wyłącznie inwigilacją Kościoła katolickiego oraz środowisk z nim związanych (Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Sodaliczki Mariańskiej, a później także np. Kongregacji Żywego Różańca Dziewcząt i Stronnictwa Pracy). Już wówczas założono także sprawę obiektową o krypt. „Zeus”, w ramach której rozpracowywano krakowską kurię metropolitalną. Z zachowanej dokumentacji należy wnosić, że – zgodnie z ówczesną praktyką operacyjną – w ramach tej sprawy prowadzono podteczkę, do której dołączano materiały dotyczące kard. Adama S. Sapiehy.

Kardynał był dla bezpieki trudnym przeciwnikiem. Niepozabawiony zmysłu politycznego, z jednej strony potrafił iść na konieczne ustępstwa – np. wypracowanie formuły pisma społeczno-kulturalnego, a nie politycznego dla „Tygodnika Powszechnego”, z drugiej był nieugięty wobec komunistycznych władz. Podkreślał swą determinację w utrzymywaniu nieugiętej postawy wobec materialistycznego państwa, sprzeciwiając się wszelkim formom ugody z nim (zob. dok. nr 2–3). Widział konieczność tłumaczenia wiernym zagrożeń, jakie niósł ze sobą komu-

nistyczny reżim (zob. dok. nr 1) i ostrzeżenia księży przed metodami, jakimi się posługiwał dla złamania Kościoła (zob. dok. nr 4). Inicjował działania, których efektem miało stać się ograniczenie sowietyzacji Polski i uchronienie wiernych oraz Kościoła przed wpływem materialistycznej partii (zob. dok. nr 5).

Aktywność sędziwego kardynała, cieszącego się ogromnym szacunkiem wśród duchowieństwa i wiernych, powodowała żywe zainteresowanie jego działaniami ze strony funkcjonariuszy UB. W pierwszych latach powojennych działania WUBP w Krakowie w odniesieniu do Kościoła katolickiego koncentrowały się na dwóch sferach – represji oraz profilaktyce. W wypadku kard. Adama S. Sapięhy, ze względu na jego pozycję i popularność, represja była wykluczona. Starano się zatem realizować funkcję profilaktyczną, to znaczy śledzić wszelką aktywność metropolity i zdobywać z uprzedzeniem informacje o działaniach, które miał zamiar podjąć, a zarazem o radach i wskazaniach, jakie przekazywał duchownym archidiecezji. Gromadzone dane funkcjonariusze UB przekazywali do PZPR, aby partia miała możliwie pełną orientację w działaniach krakowskiego Kościoła, a w WUBP zebrane informacje służyły do konstruowania analiz, charakterystyk i planów dalszego działania. Ubęcy usiłowali tym samym wychwycić najistotniejsze dla kard. Adama S. Sapięhy pola konfliktu z komunistyczną dyktaturą i dzięki temu podejmować działania możliwie jak najbardziej dotkliwe dla Kościoła.

W działania przeciwko kardynałowi najaktywniej angażowali się kolejni kierownicy Sekcji 5 Wydziału V: Eugeniusz Głuch, Sergiusz Mańkowski, Mieczysław Sagan, Stanisław Lipski, Józef Matwyszyn, Krzysztof Srokowski oraz Stanisław Florek. Z ich polecenia działaniami wobec duchowieństwa diecezjalnego oraz krakowskiej kurii zajmowali się funkcjonariusze tej sekcji: Józef Bakota, Adam Błażejczyk, Tomasz Celej, Zbigniew Faryna czy Stefan Mroczek. Podsluchiwano kurialne telefony, kontrolowano korespondencję nadsyłaną do metropolity, otoczono go także siecią agenturalną. Bezsprzecznie w pierwszych latach powojennych najbardziej aktywni, a zarazem szkodliwi dla krakowskiego Kościoła byli agenci „Janka” i „Paweł” – jak dotąd niezidentyfikowani. Na przełomie lat 40. i 50. ogromne znaczenie dla funkcjonariuszy WUBP i projektowanych przez nich działań nabierały donosy – również jeszcze niezidentyfikowanego – informatora ukrywającego się pod ps. „Kot”. Te trzy osoby w różnym czasie dostarczały bezpiecze szczegółowych informacji dotyczących działań metropolity i sytuacji w krakowskiej kurii. Bez wątplenia „Kot” był kurialistą, najprawdopodobniej duchownym diecezjalnym, z kolei „Janka” i „Paweł” niekoniecznie musieli być pracownikami kurii, z pewnością jednak odgrywali znaczącą rolę w krakowskim Kościele. Informacje z kurii nie wyczerpywały jednak zakresu inwigilacji kard. Adama S. Sapięhy – bezpieka starała się zdobywać wieloźródłowe informacje, dotyczące każdego publicznego wystąpienia metropolity. Jako przykład tego typu badań zaprezentowano donosy trzech informatorów na temat zebrania księży proboszczów i rektorów kościołów krakowskich z 8 XI 1949 r. O tym jednym wydarzeniu i tym, co mówił i jak się

zachowywał metropolita, donieśli funkcjonariuszom UB informatorzy: „Kaba”, „Żagielowski” oraz „Życzliwy” (zob. dok. nr 6–8).

Nasilające się represje wobec Kościoła sprawiły, że kard. Adam S. Sapieża, nie zmieniając swego postępowania, liczył się z ewentualnością, iż stanie się ono pretekstem do aresztowania (zob. dok. nr 9). Nie powstrzymało go to jednak przed występowaniem w obronie duchownych represjonowanych przez komunistów (zob. dok. nr 13–14) oraz wiernych (zob. dok. nr 15). Nie powstrzymał się także przed manifestacyjnym zwracaniem uwagi na sytuację w rządzonej przez komunistów Polsce na forum publicznym w Watykanie (zob. dok. nr 17).

Znaczącym problemem dla funkcjonariuszy UB stało się zdecydowane występowanie krakowskiego metropolity przeciw utworzonemu i sterowanemu przez bezpiekę ruchowi „księży patriotów” (zob. dok. nr 11–12).

Rola, jaką odgrywał kard. Adam S. Sapieża w Kościele krakowskim, sprawiała, że jego nazwisko pojawiało się bezustannie w planach bezpieki, a raporty o jego działalności, a czasem o planach składała znacząca część jednostek sieci agenturalnej UB uplasowanej w Kościele. Raporty o kolejnych wystąpieniach, przemówieniach, Mszach, wizytacjach, bierzmowaniach itp., w których brał udział kardynał spływały do WUBP niemal codziennie. Pozwalało to jednak wyłącznie na monitorowanie jego działań i wysyłanie ostrzegawczych sygnałów do partii związanych z jego planami. Jak dotąd, nie odnaleziono dowodów, które mogłyby świadczyć o skutecznym sparaliżowaniu przez UB aktywności metropolity. Wydaje się zarazem, że w tym czasie funkcjonariusze UB z zajmującej się Kościołem Sekcji 5 Wydziału V krakowskiego WUBP nie byli zdolni do przeprowadzenia bardziej skomplikowanych działań operacyjnych. Śledzono więc jedynie zmiany w jego zachowaniu, z satysfakcją odnotowując np. złożenie przez kardynała podpisu pod Apelem Sztokholmskim (zob. dok. nr 10). Na bieżąco starano się analizować aktualne zagrożenie dla komunistycznej dyktatury. Jednocześnie wydaje się, że funkcjonariusze UB zdawali sobie sprawę, iż krakowski metropolita znajduje się wciąż poza ich zasięgiem. Dopiero kolejne lata i skoncentrowanie działań operacyjnych w przeważającej mierze na Kościele katolickim doprowadzi do sytuacji, w której bezpieka odważy się np. internować Prymasa Polski.

Śmierć kard. Adama S. Sapieży przyjęta została przez funkcjonariuszy UB – jak można sądzić – z jednej strony z ulgą, z drugiej zaś z zaniepokojeniem. Już w czasie choroby metropolity zyskiwano niemal codzienne raporty o jego stanie zdrowia, przekazywane m.in. przez informatora „Kot”. Jednocześnie bezpieka starała się monitorować sytuację w kurii i dociec – poprzez sieć agenturalną – kto ma szansę zastąpić kard. Sapieżę i objąć władzę w archidiecezji. Szczegółową relację przekazał w tym czasie m.in. informator „Dyrektor” (zob. dok. nr 18). Obok tych działań bezpieka uruchomiła sieć agenturalną wszystkich pionów WUBP w Krakowie, by na bieżąco orientować się w nastrojach społecznych i uzyskać uprzedzające informacje o ewentualnych niepokojach związanych ze śmiercią metropolity (zob.

dok. nr 19). Zbierane dane na bieżąco przekazywano do MBP (zob. dok. nr 20–21, 23). W obawie przed tłumem wiernych, którzy mieli uczestniczyć w pogrzebie kard. Adama S. Sapięhy, zmobilizowano gigantyczną liczbę funkcjonariuszy UB i MO – w odwodzie trzymając wojskowe jednostki KBW. Akcja zabezpieczenia pogrzebu była jednym z największych przedsięwzięć WUBP w tym czasie (zob. dok. nr 22).

Śmierć kard. Adama S. Sapięhy nie zakończyła działań operacyjnych UB przeciwko niemu. Komunistyczne władze partyjno-państwowe, na równi z funkcjonariuszami MBP, zdawały sobie sprawę, że walka z Kościołem krakowskim mogła zakończyć się sukcesem jedynie po zniszczeniu legendy „Księcia Niezlomnego”. Dlatego swoistym epilogiem do działań aparatu represji przeciwko kard. Sapięszce stał się tzw. proces kurii krakowskiej przygotowany jesienią i zimą 1952 r., a przeprowadzony w styczniu kolejnego roku. Propagandowa oprawa procesu, w którym sądzono działaczy niepodległościowych współpracujących z polskim politycznym uchodźstwem oraz duchownych z krakowskiej kurii niezwiązanych z działalnością konspiracyjną, została skonstruowana tak, by skompromitować zmarłego kardynała. W propagandowych wystąpieniach na sali sądowej, na łamach gazet, w radiu zarzucano krakowskiemu metropolicie działania na szkodę Polski i Kościoła, oskarżano go o szpiegostwo, gromadzenie dóbr materialnych, broni, przygotowywanie buntu przeciwko „ludowemu” państwu. Dla spotęgowania terroru wygnano z diecezji następcę kard. Sapięhy – metropolitę lwowskiego, metropolitę nominata krakowskiego – abp. Eugeniusza Baziaka. Choć proces kurii krakowskiej był przedsięwzięciem udanym operacyjnie i propagandowo w sferze kompromitacji przynajmniej części duchowieństwa zaangażowanego w działalność niepodległościową, fiasko poniosły próby zniesławienia kard. Adama S. Sapięhy. Tzw. proces kurii krakowskiej stał się ostatnim akcentem działań operacyjnych przeciwko krakowskiemu „Księciu Niezlomnemu”, który okazał się dla bezpieczeństwa także po śmierci.



## Nr 1

**List pasterski abp. A. S. Sapiehy do wiernych archidiecezji krakowskiej  
o jedności narodu i chrześcijańskiej rodzinie,  
Kraków, 16 VII 1945 r.<sup>1</sup>**

[...]

Skępowani, nie mogliśmy Wam Najm[ilsi] w Chr[ystusie] P[anu] pośpieszyć z pomocą, jaką pragnęliśmy Wam udzielić, lecz nieraz musieliśmy milczeć, by nie pogarszać położenia. Zanosiliśmy tylko gorące modły za Wami i mimo wielkiego bólu cieszyliśmy się wspólnie z Wami cierpiąc, jak ongiś Apostołowie, którzy „szli od oblicza rady ciesząc się, że stali się godnymi dla Imienia Jezusowego zelżywość cierpieć” (Dz 5, 41). Opatrzność bowiem Boska sprawiła, że tysiące kapłanów naszych i kilku biskupów dzieliło z Wami więzienia, a nawet poniosło śmierć.

Rozgrywają się dalej losy naszej Ojczyzny, a tym samym losy naszego Kościoła tak ściśle z nimi związane. Ufamy Bogu, że „niebawem wybije ostateczna godzina sprawiedliwości i<sup>a</sup> wyjdzie on zwycięsko z wszelkich czekających go jeszcze trudności. Musimy jednak zdawać sobie sprawę z wielkiej odpowiedzialności, jaka na nas ciąży, gdyż od postępowania naszego dzisiaj zależy nasza przyszłość. Potrzeba nam właśnie teraz wielkiej dojrzałości, rozwagi, zdania sobie sprawy z naszego postępowania i skutków, jakie może ono za sobą pociągnąć. Nawet szlachetne porywy, ale nie dosyć rozważne, kierowanie się niezdrową miłością własną, lub ciasnymi partyjnymi względami, mogą spowodzić na kraj ciężkie straty. Solidarność narodowa, opanowanie siebie, ale również odwaga i siła przekonania niech kierują naszym postępowaniem.

Jak zgoda narodowa i rozważa, tak też świętym obowiązkiem naszym być musi utrzymanie zdrowia moralnego w narodzie. Potęgę naszą musimy budować na prawdzie, sprawiedliwości i moralności.

Prawda jest podwaliną stosunków między ludźmi, gdy się wkradnie zakłamanie, musi zniknąć wszelkie zaufanie, jakie ma człowiek do człowieka. „Ustami dwujęzycznymi brzydę się” (Prz 3, 12). Toteż Chr[ystus] P[an] powiedział: „A mowa wasza niech będzie tak – tak, nie – nie, a co nadto więcej jest, od złego jest” (Mt 5, 37). Złym jest, gdy przesadzamy, zmyślamy wypadki czy sądy o innych, gdy używamy słów, podsuwając pod ich brzmienie znaczenie niezgodne z prawdą. A ileż to przykładów tego moglibyśmy przytoczyć w dzisiejszych pismach czy wygłoszonych przemowach. Nie dziw więc, że niedowierzanie jest dziś tak powszechne, że rodzą się plotki często bardzo szkodliwe. Ileż to jednak prostodusznych łapie się na te sidła. Tak powszechne zakłamanie jest groźną chorobą naszych czasów i prowadzi do skrzywienia życia społecznego.

<sup>a-a</sup> Fragmentu brak w edycji zamieszczonej w „Tygodniku Powszechnym”, nr 22 (19 VIII 1945), s. 2.

W państwie naszym musi panować sprawiedliwość dla wszystkich i nie wolno nikomu jej odmawiać. Jeżeli niezgoda była grzechem, który doprowadził Ojczyznę naszą do upadku, to jeszcze cięższym grzechem, a nawet zbrodnią jest rozpasanie niesprawiedliwości, zawiści, szukanie zemsty i ciągnięcie zysków z krzywdy własnych braci. Z żalem musimy wyznać, że te występki są u nas bardzo częste.  
[...]

Dan w Krakowie dnia 16 lipca 1945.  
+ Adam Stefan  
Ksiązę Arcybiskup Krakowski

Źródło: „Tygodnik Powszechny”, nr 22 (19 VIII 1945), s. 2; Przedrukowany w: „Niedziela”, nr 21: 1945 z dn. 27 V 1945; J. Wolny, *Ostatnie lata działalności kościelnej Adama Stefana Sapiehy* [w:] *Księga Sapieżyńska*, red. J. Wolny przy współpracy R. Zawadzkiego, t. 2: *Działalność kościelna i narodowa Adama Stefana Sapiehy*, Kraków 1986, s. 518–519 oraz we fragmentach w artykule: J. Wolny, *Ostatnie lata działalności kościelnej Adama Stefana Sapiehy* [w:] *Ksiązę Niezlomny. Kardynał Adam Stefan Sapieha*, red. R. Bogacz, Kraków 2001, s. 179–180. Por. J. Wolny, *Prawda jest podwaliną stosunków między ludźmi*, „Tygodnik Powszechny”, nr 30 (5 IX 1982), s. 1–2.

---

<sup>1</sup> Więcej na temat Listu z 16 VII 1945 zob.: J. Wolny, *Ostatnie lata działalności kościelnej Adama Stefana Sapiehy* [w:] *Księga Sapieżyńska...*, s. 516–521.

## Nr 2

**Raport dotyczący spotkania J. Zawieyskiego z kard. A. Hlondem,  
Kraków, 16 X 1946 r.**Odpis

Kraków, dnia 16 X [19]46 r.

## RAPORT

Pisarz Zawieyski<sup>a 1</sup> będąc w Warszawie z grupą pisarzy katolickich, został zaproszony do Hlonda<sup>2</sup> na przyjęcie. Zawieyski w rozmowie został zapytany przez Hlonda, co tam Sapieha<sup>b</sup> jak ustosunkowuje się do dzisiejszej polityki Rządu? na co odpowiedział Zawieyski, że tego nie wie, ale wie, że [Zawieyski] został skrytykowany przez bliskich arcybiskupowi pisarzy za swoją współpracę z pisarzami lewicowymi, na co rzekł Hlond, że Sapieha źle robi, że nie chce pogodzić się z Rządem, że on, tj. Hlond, jest innego zdania, że korzystniej dla wszystkich byłoby dojść do porozumienia ze Rządem.

Wiadomości powyższe<sup>d</sup> otrzymałem drogą okreśną od Jerzego Zawieyskiego.

<sup>e</sup>Do spr[awy] Sapiehy<sup>e</sup>.

Źródło: IPN Kr 01/1, Materiały dotyczące A. S. Sapiehy, t. 1, cz. 4, k. 54, msp.

---

<sup>a</sup> *W oryginale zawsze: Zawiejski.*

<sup>b</sup> *W oryginale zawsze: Sapiecha.*

<sup>c</sup> *W tym miejscu kilka wyrazów wykreślonych maszynowo.*

<sup>d</sup> *W oryginale: powyższy.*

<sup>e-e</sup> *Adnotacja odręczna.*

---

<sup>1</sup> Jerzy Zawieyski, wł. Henryk Nowicki (1902–1969) – dramatopisarz polski, prozaik, działacz polityczny. Pracował krótko jako aktor (m.in. w Reducie Osterwy), przebywał we Francji, gdzie działał w polonijnych środowiskach kulturalnych (1929–1931), następnie dyrektor Instytutu Teatrów Ludowych. Podczas okupacji działacz konspiracyjny. Po wojnie oddawał się działalności

literackiej i publicystycznej, był związany z „Tygodnikiem Powszechnym” i Klubami Inteligencji Katolickiej (od 1956), m.in. przewodniczący Ogólnopolskiego Klubu Postępowej Inteligencji Katolickiej (1956–1957) i prezes warszawskiego KIK. Członek Rady Państwa (1957–1968), poseł na Sejm PRL (1957–1969), członek Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu (od 1958), wiceprezes Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich (1956–1962). Autor licznych powieści, opowiadań, esejów i dramatów. W działalności pisarskiej opierał się na wskazaniach katolicyzmu, prezentował kierunek określany moralizatorstwem. Zginął po udarze mózgu w nie do końca wyjaśnionych okolicznościach.

- <sup>2</sup> Kard. August Hlond (1881–1948) – salezjanin (wstąpił 1896), święcenia kapłańskie otrzymał w 1905. Pracował jako nauczyciel i kierownik domów salezjańskich; prowincjał (1919–1922). Administrator apostołski w Katowicach (od 1922), a następnie ordynariusz diecezji katowickiej (14 XII 1925), arcybiskup metropolita gnieźnieński i poznański (24 IV 1926), kardynał (20 VI 1927), arcybiskup gnieźnieński i warszawski, prymas Polski. W czasie okupacji przebywał poza ziemiami polskimi. Po powrocie do kraju, na mocy specjalnych uprawnień papieskich, ustanowił administrację kościelną na ziemiach zachodnich i północnych. Założyciel chrystusowców. W 1992 rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny. Zob. np.: *Schemat biograficzny kard. Augusta Hlonda prymasa Polski (1881–1948)*, „Nasza Przeszłość”, t. 42: 1974, s. 9–24; J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Odzyskanych w 1945*, „Nasza Przeszłość”, t. 42: 1974, s. 195–249; C. Kamiński, *Kardynał August Hlond, prymas Polski założyciel Zakonu*, „Nasza Przeszłość”, t. 42: 1974, s. 252–277; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, kol. 149; J. Mandziuk, *Hlond August* [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX w.*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 134–139.